



GŁOS ŚWIĘTEGO MIKOŁAJA

Miesięcznik parafii pw. św. Mikołaja w Bydgoszczy-Fordonie
Nr 4 (196) Rok XVII

Kwiecień 2015

ISSN 1508-5910

BUDUJMY MOSTY



„Gdzie jest mur, tam jest zamknięte serce.
Potrzebujemy mostów, a nie murów”. Papież Franciszek





Krzyż to most, który łączy...

W otaczającym nas świecie spotykamy budowle zwane murami. Mur to pionowa konstrukcja wykonana z drewna, kamieni, cegieł albo betonowych płyt. Jedne z nich były wznoszone w celach obronnych, inne - aby oddzielić ludzi od siebie. Wiele z tych budowli pozostało do dzisiaj. Jedne zachwycają, a inne przypominają o ludzkim dramacie. Chciałbym zwrócić uwagę na kilka znanych murów.

Wielki Mur w Chinach to z pewnością najśłynniejszy mur na świecie. Monstrualna budowla, która jest widoczna z kosmosu, miała chronić imperium przed atakami ludów z Wielkiego Stepu. Dzisiaj stanowi najbardziej znaną chińską atrakcję. **Mury Konstantynopola w Turcji** były uważane za jedno z najsilniejszych aż do czasów schyłku średniowiecza, jednak w epoce prochu strzelniczego straciły na swojej obronności. **Mur Belfastu w Północnej Irlandii** to system barier, który powstał, aby oddzielić dzielnice zwaśnionych ze sobą protestantów i katolików. **Mur Jerozolimski, inaczej „Ściana Płaczu”** w Izraelu, jest jedyną zachowaną do dnia dzisiejszego pozostałością po świątyni Jerozolimskiej, odbudowanej przez Heroda, a zniszczonej potem przez Rzymian. Nazwa pochodzi od żydowskiego święta opłakiwania zburzenia świątyni przez Rzymian. Wierni, zgodnie z tradycją, wkładają między kamienne ściany karteczki z prośbami do Boga. W chwili obecnej jest to najświętsze miejsce judaizmu. Mur bezpieczeństwa na Zachodnim Brzegu Jordanu to obecnie najbardziej kontrowersyjny mur na świecie. System ziemnych fortyfikacji i płotów został wybudowany z inicjatywy rządu izraelskiego celem ochrony izraelskich obywateli przed ewentualnymi atakami terrorystycznymi ze strony mieszkańców Zachodniego Brzegu Jordanu. Bariera ta jest nieustającym źródłem sporu i zamieszek między tymi dwoma narodami. **Mur Berliński** w Niemczech otaczał Berlin Zachodni, odseparowując go

od terytorium Wschodnich Niemiec. Stał się symbolem żelaznej kurtyny i zimnej wojny, która podzieliła Europę na „Zachód” i „Blok Wschodni”.

Jedne z nich już popadły w ruinę, inne zostały zburzone, ale są jeszcze i takie, które oddzielają ludzi od siebie. Oprócz murów z betonu, cegieł, kamieni i drutu, w naszym życiu nadal wnosimy mury między sobą. Mury ograniczające nasze rozmowy, przyjaźnie, współpracę. Dlatego przed nami szczególne zadanie: podjąć trud burzenia istniejących i na nowo stawianych murów. Ale burzenie murów to za mało. Ponad murami powinniśmy wznosić i budować mosty. Budowa mostów nie jest łatwa. Nawet jeśli je wzniesiemy, to one są kruche. Ale mosty są potrzebne, a ich brak pokazuje, jak człowiek jest bezradny. Mówi o tym nasze doświadczenie. Pomyślmy choćby tylko o zburzonym moście fordońskim w czasie II wojny światowej czy spalonym niedawno moście Łazienkowskim w Warszawie.

W Wielki Piątek patrzymy na krzyż. Krzyż jest to znak, który wznosi się ponad murami. To swego rodzaju most łączący niebo z ziemią, Boga z człowiekiem, doczesność z wiecznością, śmierć z życiem.

Kilka miesięcy temu papież Franciszek wypowiedział słowa: *Gdzie jest mur, tam jest zamknięte serce. Potrzebujemy mostów, a nie murów.* Te słowa stały się tematem tegorocznej instalacji Grobu Pańskiego w naszej parafii. Są zachętą nie tylko do burzenia murów, jakie sami często wnosimy, ale do budowania mostów w naszym życiu: mostów między pokoleniami, miastami, narodami oraz mediami. Każdy z nas ma swój osobisty mur, tyle jest murów i ludzi, dlatego potrzeba także tak wielu mostów.

To jest szansa dla naszego osobistego rozwoju: przemodlić, przemyśleć, podjąć konkretne zadania i postarać się zbudować swój osobisty duchowy most, który nas połączy i stanie się szansą, że po naszym duchowym moście inni zbliżą się do siebie.

Ks. Edward Wasilewski

Fliegerschule Fordon 1940-1945

Szkoła Szybowcowa w Fordonie w latach 1940-1945

Trzydziestoletnia historia Fordońskiej Szkoły Szybowcowej im. Czesława Tańskiego (1933-1962) została przedstawiona w artykułach zatytułowanych „Fordońskie skrzydła” w miesięczniku „Głos Świętego Mikołaja” nr 9/2012, 11/2012, 12/2012.

Doczekała się licznych artykułów i reportaży prasowych w latach 1933-39, a także po II wojnie światowej. Wśród opracowań dotyczących tego okresu na szczególną uwagę zasługuje praca magisterska autorstwa Edwarda Będziaka.

W historii fordońskiego szybowiska spotkać się można z nazwą „lotnisko”.

Może to się odnosić do okresu 1940-1945. Funkcjonowała tu Fliegerschule Fordon, podlegająca strukturalnie zarządzanym przez instytucje wojskowe¹. Podobna sytuacja miała miejsce w 1945 r., kiedy szybowisko pełniło funkcję lotniska zapasowego dla jednostki lotniczej Armii Czerwonej.

Szybowisko fordońskie było terenem zamkniętym w początkowym okresie okupacji hitlerowskiej, czyli od września 1939 do listopada 1939. Dotyczyło to obszaru w obrębie hangarów – zabudowań Czarnówka od strony Fordonu oraz wzgórz okalających Dolinę Śmierci.

Wrzesień 1939 r. zakończył działalność szkoły szybowcowej. Podzieliła ona los wojenny wszystkich instytucji i organizacji państwa polskiego.

Fordońskie szybowisko, jego urządzenia techniczne, wyposażenie lotnicze, samoloty, wyciągarki i szybowce zostały przejęte przez władze niemieckie. Nad obszarem szybowiska zaległa głęboka cisza. Tutaj, zaledwie przed miesiącem, nad wzniesieniami i równiną wznosiły się szybowce. Młodzież kształtowała swoje charaktery i zdobywała umiejętności lotnicze. Teraz teren ten zastęgl w bezruchu i ciszy.

Była to cisza pozorna. Mieszkańcy Czarnówka: Adam Gorzkiewicz, Mieczysław Górski, Jadwiga Brądkiewicz i Antoni Przybolewski, w styczniu 1946 r., w starostwie zeznali to, co odkryli w październiku i listopadzie 1939 r. Przed hangary lotnicze przyjeżdżały samochody ciężarowe, w których przywożono ludzi (w większości mężczyzn) dwa razy dziennie – wieczorem i w nocy, w ubiorach cywilnych i wojskowych. Ustalono, że byli to Polacy. Przed hangarem byli zmuszani do rozebrania się z odzieży wierzchniej i oddania rzeczy, które mieli przy sobie. Ustawieni w dwuszeręgu byli pędzeni ku dolinie, gdzie wykopane były rowy przez żołnierzy Arbeitsdienstu. W pewnych odstępach słychać było strzały pojedyncze i oddawane seriami. Mieszkańcy pobliskich domów oceniali, że w Dolinie Śmierci zginęło 1400 Polaków. Egzekucje wykonywali członkowie Selbstschutzu i funkcjonariusze SS. Samochody przyjeżdżały z kierunku Myślicinka i Fordonu. Po 1945 r. morderstwa dokonane na Polakach zostały upublicznione. [O współczesnej historii Doliny Śmierci – w końcowej części artykułu].

Szybowisko fordońskie musiało być znane władzom lotnictwa wojskowego (Luftwaffe), bo było pierwszym tego typu obiektem w Wielkopolsce i na Pomorzu.

Jeśli chodzi o warunki odbywania lotów, szybowisko fordońskie posiadało wzgórze z różnych kątach nachylenia i wysokości, jak również przedpole z dochodzeniem nawietrzenia z trzech stron. Na lotach ze wzgórz międzyrskich osiągałi piloci szybowcowi czasy o nieprawdopodobnej długości: 30, 60, 110 sekund.

Fordońskie szybowisko i jego wyposażenie w 1940 r. zostało przejęte i wykorzystane przez wojskowe władze okupacyjne do podstawowego kształcenia pilotów Luftwaffe. Taką samą funkcję pełniło do 1938 r. wobec Bydgoskiej Szkoły Podoficerów Lotnictwa dla Małoletników.

Na koszarach przeznaczony został budynek mieszczący się przy ul. Nowej i Sobieskiego (dziś róg Ametystowej i Saskiej).

¹ Bitwa o Bydgoszcz 1945, K. Drozdowski, str. 13, przypis 21. Wspomnienia obersta Paula Wutha (Fliegerschule Bromberg) Na temat szkoły lotniczej w Bydgoszczy nie ma praktycznie żadnych informacji oprócz tego, że istniała. Najprawdopodobniej powstała z kadr Fliegerausbildung Regiment 52.



Widok na budynek przy ul. Ametystowej i Saskiej – stan na kwiecień 2015 r.

Budynek był pokryty ochronną farbą maskującą o nieregularnych płaszczyznach. Na szczycie, od ul. Saskiej, widniał napis „Fliegerschule – FORDON”. Pod napisem umieszczono rysunek Ikara.

Na turnusach kursowych szkolono od 80 do 120 elewów. Obowiązywał regulamin wojskowy. Turnusy wymieniały się co cztery tygodnie. Elewi w szyku wojskowym wychodzili z miejsca zakwaterowania o godz. 8:00 i przechodzili ul. Wiejską (dziś Sielska) do hangarów. Powrót do miejsca zakwaterowania następował o godz. 15-17.

Program przewidywał przyspieszony tok szkolenia podstawowego, a w dalszej części zakładał poszerzony rozwój lotów samodzielnych dzięki wprowadzonym wyciągarkom linowym oraz zgromadzeniu na szybowisku dużej liczby różnicowanych, wielozadaniowych rodzajów szybowców, od szkolnych do wyczynowych: SS-38, Mi 13D „Weihe”, „Olimpic”, „Kranich”, „Rheadler”. Prawdziwą perłą tej kolekcji był słynny szybowiec osobistego pilota Hitlera – Anny Reich – „Reiland”.

Pośpiech w szkoleniu przyszłych pilotów, dyscyplina, a także różnicowanie w typach szybowców przyczyniły się do wzrostu ilości wypadków. Szkoła szybowcowa zakończyła szkolenie po okresie letnim 1944 roku. Liczny sprzęt, wyposażenie, jak również duża liczba posiadanych szybowców została ukryta w różnych miejscach poza Fordonem (Strzyżawa) oraz magazynach zakładów przemysłowych w Fordonie.

W styczniu 1945 r. Niemcy, wycofując się, spalili jeden z hangarów opisywanego szybowiska.

W pierwszych tygodniach po zakończeniu okupacji pojawili się pierwsi instruktorzy i piloci szkoły sprzed wojny, aby zorientować się w pozostawionym przez okupanta sprzęcie lotniczym oraz jego zabezpieczeniu. Byli to: inż. Wiktor Leja – kierownik bydgoskiego oddziału lotnictwa cywilnego, Eugeniusz Jackowski – komendant szkoły szybowcowej w okresie międzywojennym, i Franciszek Gołata – instruktor i późniejszy komendant (od 1948) Fordońskiej Szkoły Szybowcowej. Był to początek odrodzenia fordońskiego szybownictwa po II wojnie światowej.

Szkoła zakończyła swoją działalność w trzydziestym roku swojej historii – w roku 1962 – dużymi sukcesami o wymiarze historycznym, tak w zakresie technik szkolenia podstawowego, jak i metod doskonalenia szkolenia wyczynowego. Słuchacze szkoły przelecieli około 1 mln km. Przeszkolono ponad 4 tysiące pilotów. Tak zakończyła się historia szkoły i jej lotniska.

Dzisiaj pozostała w pamięci zwykła odznaka szybowcowa na Górze Czarnej i na płycie dolnego lotniska wśród zabudowań – dowód szacunku współczesnych mieszkańców Fordonu dla historii tego miejsca.

Na dolnej płycie fordońskiego szybowiska, u wejścia do Doliny Śmierci, wzniesiono piękną świątynię, której patronuje Matka Boża Królowa Męczenników – tych męczenników, którzy zostali zamordowani w tym miejscu w czasie wojny.

W dniu 7 października – w 25. rocznicę powołania parafii i 69. rocznicę mordów na Polakach, erygowano Kalwarię Bydgoską – Golgotę XX wieku, łącząc w jedno pamięć wobec pomordowanych z Drogą Krzyżową.

Henryk Wilk



Kim jesteście?

Stowarzyszenie Miłośników Starego Fordonu powstało z potrzeby przeciwdziałania dalszej degradacji dzielnicy.

Organizacja zrzesza entuzjastów, miłośników, a przede wszystkim społeczników skupionych na działaniach zmierzających do poprawy wizerunku i jakości życia w Starym Fordonie.

Stowarzyszenie stawia sobie również za cel integrację wszystkich mieszkańców Starego Fordonu.



Czym się zajmujemy?

Naszymi głównymi celami są:

- promocja dzielnicy Stary Fordon
- podejmowanie działań w przedmiocie rewitalizacji Starego Fordonu
- działania pobudzające aktywność społeczną mieszkańców Starego Fordonu
- organizacja spotkań kulturalno-oświatowych, w szczególności występów artystycznych, wystaw oraz spotkań
- poprawa bezpieczeństwa na terenie Starego Fordonu

Stowarzyszenie Miłośników Starego Fordonu ma zamiar uczestniczyć w pracach nad rewitalizacją dzielnicy oraz udzielać się w konsultacjach społecznych dotyczących funkcjonowania Fordonu w przyszłości.

Pierwszym dużym projektem, którego realizacji podjęło się stowarzyszenie, jest zorganizowanie cyklicznej imprezy „Święto Starego Fordonu”. Pierwsza edycja tego święta ma się odbyć już w maju 2015 r. Jeśli chcesz być cały czas na bieżąco z działalnością stowarzyszenia, odwiedź stronę: www.stary-fordon.pl

Święto Starego Fordonu w dniach 16-17 maja 2015 r.

Sobota, 16 maja

- 10.15-10.40 Występy Przedszkola nr 39
- 10.45-11.10 Występy Przedszkola nr 37
- 11.15-11.45 Występy Szkoły Podstawowej nr 65
- 11.50-12.20 Występy Szkoły Podstawowej nr 27
- 12.25-12.55 Występy Szkoły Salezjańskiej
- 13.00-13.30 Defilada (Orkiestra Śląska – KWK Knurów-Szczygłowice, Orkiestra Młodzieżowa z Nowej Wsi Wielkiej, Kapela Góral ska, wszystkie stowarzyszenia i grupy biorące udział w rekonstrukcjach historycznych)

13.35-14.05 Występ młodzieżowej orkiestry dętej z Nowej Wsi Wielkiej

14.10-14.20 Pokaz akrobatyki

14.25-14.55 Występy Szkoły Podstawowej nr 4

15.00-15.30 Występy MDK nr 5

15.35-15.45 Przedstawienie patronów „Święta Starego Fordonu”

15.50-16.05 Otwarcie imprezy przez prezydenta m. Bydgoszczy Rafała Bruskiego

16.10-16.40 Koncert Orkiestry Śląskiej KWK Knurów-Szczygłowice

16.45-17.15 Występ Kapeli Góralskiej

17.20-18.00 Przedstawienie operowe – Kamila Łaszewska

18.05-18.20 Przedstawienie patronów „Święta Starego Fordonu”

18.30-19.10 Rekonstrukcje historyczne w centrum Starego Fordonu – „Wrzesień 1939”

19.15-20.45 Nabożeństwo ekumeniczne (z udziałem przedstawicieli wszystkich wyznań, w intencji pomordowanych mieszkańców Fordonu i Bydgoszczy. Warta honorowa, kompania reprezentacyjna Wojska Polskiego, złożenie wieńców, apel poległych)

21.00-22.00 Koncert zespołu „The Drinkers”

Imprezy towarzyszące w pierwszym dniu „Święta Starego Fordonu”:

10.00-13.00 Spływ kajakowy „Szlakiem Napoleońskim do Fordonu”, przystań Lotto-Bydgosia – Stary Fordon

12.30-13.15 Sparing wewnętrzny piłkarzy „Wisły Fordon” na boisku przy Szkole Podstawowej nr 4

14.00-15.00 Zawody na ergometrach na Rynku – „O Puchar Prezesa Lotto-Bydgosia”

13.30-14.15 Pokaz gry rugby zespołu „Alfa” na boisku przy Szkole Podstawowej nr 4

14.30-15.15 Sparing wewnętrzny szkoły piłkarskiej „Wisłki Fordon” na boisku przy Szkole Podstawowej nr 4

– IV Fordoński Kajakowy Zlot RTW Lotto-Bydgosia

22.00 – Zakończenie pierwszego dnia „Święta Starego Fordonu”

Niedziela, 17 maja

10.15-10.30 Występy Szkoły Podstawowej nr 19

10.35-11.00 Występy Szkoły Podstawowej nr 9

11.05-11.30 Występy Szkoły Podstawowej nr 67

11.25-12.00 Występy Szkoły Podstawowej nr 66

12.05-12.30 Występy szkoły z Ostromecka

12.35-12.45 Przedstawienie patronów „Święta Starego Fordonu”

12.50-13.15 Występ Orkiestry Śląskiej KWK Knurów-Szczygłowice

13.30-14.00 Rekonstrukcje historyczne w centrum Starego Fordonu – „Wyzwolenie Fordonu” cz. 1

14.10-14.50 Koncert Wioletty Grabowicz

15.00-15.40 Rekonstrukcje historyczne, bulwar nad Wisłą – „Wyzwolenie Fordonu” cz. 2

15.45-16.30 Występ zespołu Pieśni i Tańca Ziemia Bydgoska

16.35-17.00 Występ Kapeli Góralskiej

17.05-17.35 Koncert zespołu Eltoroband

17.40-18.00 Pokazy antyterrorystów policyjnych na ulicy Bydgoskiej

18.05-18.35 Koncert country – Paterski

18.45-19.30 Koncert zespołu Kontrast-Song-Adam Krajewski

19.35-19.45 Przedstawienie patronów „Święta Starego Fordonu”

19.50-20.30 Przedstawienie kabaretowe – Tadeusz Drozda

20.45-21.45 Występ zespołu „Modern Touching” cover zespołu Modern Talking

22.00 – Zakończenie imprezy plenerowej „Święta Starego Fordonu”

Imprezy towarzyszące w drugim dniu „Święta Starego Fordonu”:

10.30 Pokazy sprzętu policyjnego na boisku Szkoły Podstawowej nr 4

11.30 Konkurs zorganizowany przez policję dla dzieci na boisku Szkoły Podstawowej nr 4

12.00 Pokazy sprzętu saperskiego – robot policyjny na boisku Szkoły Podstawowej nr 4

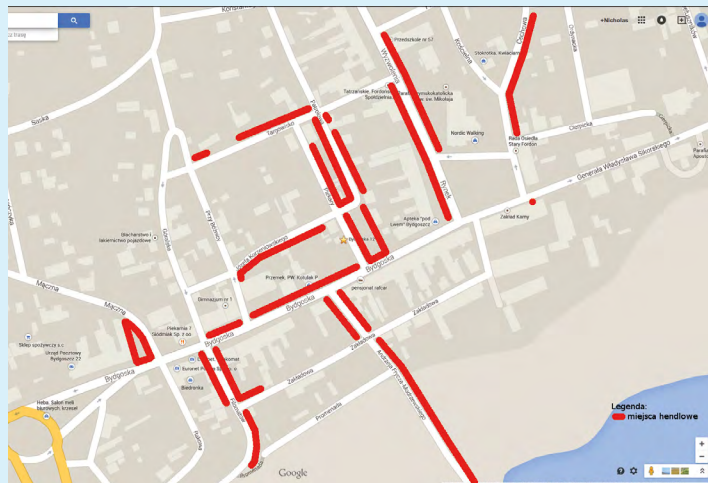
12.30 Pokazy szkolenia psów policyjnych, pokazy Straży Pożarnej, pokazy Straży Miejskiej

- Warsztaty plastyczne sitodruku oraz projekcje filmów w synagoge
- Mecz ligowy rugby drużyny „Alfa Rugby” z Legią Warszawa

Dodatkowe Atrakcje:

Kapela Góralska
 Wycieczka po Wiśle statkiem „Wiking”
 Przelot balonem
 Pokaz Wojska Polskiego
 Place zabaw i animatorzy dla dzieci
 Koncert orkiestr i kapel na statku „Jantar”
 Szpital polowy (możliwość zbadania ciśnienia oraz poziomu cukru)
 Krwiobus (możliwość zapisania się do bazy dawców szpiku oraz oddania krwi)
 Wystawa sprzętu wojskowego z czasów II wojny światowej
 Złot amerykańskich starych samochodów
 Złot motocyklistów
 Złot Klubu Mustanga
 Koncert Orkiestry Śląskiej KWK Knurów-Szczygłowice na statku „Jantar”
 Kramy i bazy (biorące udział w „Święcie śliwki”)

Oprócz bogatego programu wydarzeń „Święta Starego Fordonu”, czyli przedstawień, koncertów, inscenizacji, zapraszamy na pierwszy „Jarmark Starofordowski”, którego główną atrakcją będą stoiska z bogatą ofertą produktów ekologicznych, regionalnych czy wyrobów artystycznych. Na zamieszczonej na dole mapie mogą Państwo zobaczyć, gdzie będą rozstawione stanowiska handlowe.



Rynek był centrum życia Fordonu – kiedyś samodzielnego miasteczka, dziś zaniedbanej dzielnicy Bydgoszczy. Teraz główny plac świeci pustkami, miejscowi go omijają, a okoliczne sklepiki upadają. Za to z roku na rok rośnie tu ruch samochodowy.

W jaki sposób odwrócić złą tendencję – zastanowimy się nad tym wspólnie: mieszkańcy, urzędnicy miejscy, radni i zaproszeni eksperci. Razem opracujemy plan działania, by na nowo serce dzielnicy stało się miejscem spotkań.

Centrum naszych działań mieści się w Cafe Rynek, kawiarni którą prowadzimy w nieczynnym do niedawna lokalu przy Rynek 6. Do współpracy zapraszamy każdego mieszkańca Fordonu. Wypracowana koncepcja zmian zostanie przedstawiona do realizacji władzom miasta. A nasz model udziału mieszkańców w podejmowaniu istotnych decyzji o swoim najbliższym otoczeniu będziemy następnie propagować w pozostałych dzielnicach Bydgoszczy. Więcej informacji na www.rynek-fordon.pl



Rada Osiedla Stary Fordon
zaprasza mieszkańców Starego Fordonu
do wzięcia udziału w konkursach:

- **Moja Mała Ojczyzna,**
- **Stary Fordon w kwiatach.**

Konkurs „**Moja Mała Ojczyzna**” ma na celu zachęcenie mieszkańców Starego Fordonu do poznania historii i dorobku osiedla oraz tworzenie więzi z miejscem, w którym się mieszka. Mieszkańcy swoją więź z miejscem zamieszkania mogą przedstawić w następujących kategoriach:

- praca plastyczna (rysunek, malarstwo, grafika, plakat),
- praca literacka w formie opowiadania, eseju, rozprawki (od 2 do 4 stron),
- praca poetycka,
- fotografia własna.

Konkurs jest skierowany do mieszkańców w kategoriach wiekowych:

- uczniowie klas 1-3,
- uczniowie klas 4-6,
- uczniowie gimnazjum,
- uczniowie szkół ponadgimnazjalnych,
- dorośli.

Konkurs „**Stary Fordon w kwiatach**” ma na celu wyróżnienie mieszkańców, dla których ważna jest estetyka osiedla Stary Fordon. Prosimy o zgłaszanie przez mieszkańców swoich balkonów, tarasów, parapetów, ogródków przyblokowych upiększonych przez nich kwiatami. Wszystkie te obiekty mają wpływ na piękno naszego osiedla. Przy ocenie poszczególnych obiektów komisja będzie brała pod uwagę, między innymi, estetykę, różnorodność, kolorystykę...

Serdecznie zapraszamy do wzięcia udziału w konkursach.
 Szczegółowe informacje można znaleźć na stronie:

www.staryfordon.pl

oraz u koordynatorek projektu:

Marii Załęskiej, kom: 660-473-957
 Beaty Rackiej-Kubiak, kom: 693-166-329

Cafe Rynek zaprasza:
 od wtorku do piątku
 w godzinach od 12 do 18
 w sobotę i niedzielę od 10 do 16.



Najpiękniejszy miesiąc – maj

Najpiękniejszy miesiąc – maj – Kościół poświęca Tej, która jest najwspanialszym Kwiatem ziemi. Maj, polski maj. Maj boćków rozklekotanych, powracających na nasze niebo, maj rozświegotanych skowronków, jaskółek i szpaków, maj kwitnących grusz, jabłoni, śliw, wiśni, bzów, maj kolorowych łąk. To jakby cała polska ziemia oddająca cześć naszej Pani i niosąca pierwociny swoich najcudowniejszych woni i barw. Także ludzkie serca pragną w tym czasie ukwiecić swoją Matkę śpiewem litaniijnych strof – katedra, kościół czy przydrożna kapliczka, w ów ciepły majowy wieczór, gromadzą wierne dzieci oddające cześć Maryi.

Za największego jednak apostoła nabożeństw maryjnych uważa się niewątpliwie o. Muzzarelli'ego. Wydał on bowiem w 1787 r. broszurkę, w której propagował nabożeństwo do Matki Bożej i zaprowadził je w kościele Al Gesu w Rzymie. Gorliwie zachęcał też biskupów i proboszczów do rozpowszechniania wśród wiernych podobnej pobożności. W szybkim czasie nabożeństwo to zostało przyjęte przez duchowieństwo i wiernych Rzymu, a papież Pius VII obdarzył je odpustami. W Polsce nabożeństwo maryjne pojawiło się w XIX wieku w Tarnopolu, Warszawie, Krakowie i Włocławku. W naszej ojczyźnie od wielu lat ustalił się stały porządek nabożeństwa majowego. Obejmuje on: wystawienie Najświętszego Sakramentu, odśpiewanie „Litani Loretąńskiej” (znanej w Kościele od 1531 r. – Sanktuarium Matki Bożej w Loreto), antyfony „Pod Twoją obronę”, pouczenie lub duchowe czytanie i błogosławieństwo Najświętszym Sakramentem. (Alumn Grzegorz Gęsikowski)

„Dla mamy”

Moja kochana mamusiu, to dla Ciebie ten wierszyk,
Dla Ciebie słońce i chmury, dla Ciebie tęcza i wietrzyk.
Wiosną i latem – kwiaty, jesienią – liście jesienne.
Bądź szczęśliwa, mamusiu, dziś, jutro, codziennie.
Kim jest ta miła pani, zgadnijcie moi kochani?
Chorym poprawia poduszki, choć nie jest pielęgniarką.
Smaży wspaniałe racuszki, choć wcale nie jest kucharką.

Uczy nas różnych robótek, choć nie jest panią ze szkoły.
I zna lekarstwo na smutek, od razu jesteś wesoły.
Wkłada nam od niechcenia cukierek w kieszeń fartuszek.
Spełnia nasze życzenia jak dobra wróżka.
A kiedy wkłada sukienkę nową i uśmiech oczy jej rozjaśnia
To myślę, a może to królowa na chwilę wyszła z baśni?
A to jest przecież moja mama, tylko rysunek ją pomniejsza.
Ale jest przecież taka sama, tylko że dużo ładniejsza.
Wszystkim Mamom życzymy wszystkiego, co najlepsze! Niech
Maryja – Matka wszystkich żyjących, będzie dla Was wzorem
i niech Was wspomaga płaszczem swej macierzyńskiej opieki!
Pewnej nocy miałem cudowny sen. Zobaczyłem długą drogę, która
z ziemi pięła się ku górze, by zginać pośród chmur, kierując się ku
niebu. Nie była to jednak droga wygodna. Co więcej - pełna była
przeszkód, usiana zarzewiałymi gwoźdźmi, ostrymi i tnącymi ka-
mieniami, kawałkami szkła.
Ludzie wędrowali tą drogą boso. Gwoździe wbijały się w ciało,
wielu miało zakrwawione stopy. Mimo tego nie rezygnowali, chcieli
dojść do nieba. Każdy krok wywoływał cierpienie. Wędrowka była
powolna i trudna.
Potem w moim śnie ujrzałem Jezusa, który szedł naprzód. On rów-
nież szedł boso. Szedł wolno, ale zdecydowanie. Ani razu nie zranił
sobie stopy. Jezus szedł i szedł. Wreszcie dotarł do nieba i tam
usiadł na wielkim, złocistym tronie. Spoglądał w dół, obserwując
tych, którzy usiłowali wejść. Spojrzeniem i gestami zachęcał ich.
Zaraz po Nim szła również Maryja, Jego Matka.

Maryja szła jeszcze szybciej niż Jezus. Wiecie dlaczego? Stawia-
ła swe stopy na śladach pozostawionych przez Jezusa. Szybko
dotarła więc do Syna, który posadził Ją na wielkim fotelu, po swej
prawej stronie.

Maryja również zaczęła dodawać otuchy tym, którzy wspinali się i
zachęcała ich, by szli po śladach, zostawionych przez Jezusa, tak
jak sama to zrobiła.

Ludzie rozsądni tak właśnie postępowali i szybko posuwali się ku
niebu. Inni skarżyli się na rany, często zatrzymywali się, czasami
rezygnowali zupełnie i upadali na brzegu drogi, zwyciężeni przez
smutek. (Bruno Ferrero, Na wzór Maryi)



Rys. Krzysztof Kalucki

Małgorzata Nawrocka

Królowa aniołów

Królowo aniołów – zlituj się nad nami –
chcącymi pofruwać nieudacznikami...
Daj lot naszym myślom, daj modlitwie skrzydła,
bo, ciężka jak kalosz, sama sobie zbrzydła!

Królowo aniołów, cudnych niczym niebo,
dodaj naszym oczom blasku nieziemskiego,
żeby Bóg, zdumiony, odnalazł w nich błękit
ten sam, co się w Kosmos wylał z Jego ręki!...

Królowo aniołów – czystych duchów Bożych –
wyślij je, by strzegły przepaści, bezdroży,
żeby na manowcach, na zakrętach stały.
Ciemność nam zamienisz wtedy na dzień biały!
Anielsko cierpliwa Anielska Królowo
o sercu anielskim i z anielską mową
spojrzenie anielskie z anielskiej dobroci
ześlij nam... jak paczkę anielskich łakoci!



Wyższe Seminarium Duchowne Diecezji Bydgoskiej
im. bł. bp. Michała Kozala

Powołanie potrzebuje wsparcia

Często rodzące się powołanie potrzebuje wsparcia przez dobre słowo, delikatną zachętę, okazanie aprobaty i radości. Trzeba może spokojnie i szczerze porozmawiać z młodym człowiekiem. W razie wątpliwości – skierować go do doświadczonej osoby, do księdza, do jednego z poradnictw powołaniowych, których mamy wiele w Kościele. Taka postawa ułatwi nie zawsze prostą decyzję zawierzenia Bożemu głosowi. Jakże często, niestety także ze strony najbliższych, w momencie, gdy młody wyrazi pragnienie pójścia za Pańskim głosem, słyszy słowa zdziwienia, a nawet dezaprobaty. Jakże trudno mu wtedy podjąć decyzję. Dobra intencja zostaje zduszona w zarodku. Nie przeszkadzaj budzącemu się powołaniu. Czy jesteś w pełni świadomy odpowiedzialności za tego rodzaju postępowanie?

Pomocą w dziele budzenia nowych powołań jest rozwijanie w sobie poczucia daru, jakim jest kapłaństwo i posługa każdego kapłana. Szacunek do każdego kapłana. Dobre wyrażanie się o każdym kapłanie, nawet takim, który błędy i nie najlepiej spełnia swoją posługę. Rozróżnijmy świętość posługi od ludzkiej ograniczoności i słabości. To nie przypadek, że są dziś kręgi wrogie Bogu i Kościołowi, które eksponują najmniejsze zło dostrzeżone w kapłanach. To jest świadome postępowanie, by w gruncie rzeczy zniechęcić do wiary.

Powtarzaliśmy kilkakrotnie, iż każde powołanie jest darem, czyli łaską. Darem przychodzącym z wysoka, od Boga. Dar zaś trzeba wypraszać. Trzeba nam modlić się o powołania, dziś, w niedzielę Dobrego Pasterza, ale także i przez cały rok. Trzeba nam także modlić się za kapłanów, za swojego księdza proboszcza, katechetę, kapelana, także za tych księży, którzy słabną na drodze realizacji swego kapłaństwa. Bo za ich przykładem mają iść inni, młodzi, na piękną drogę poświęcenia się Bogu.

Wspólnota Wyższego Seminarium Duchownego Diecezji Bydgoskiej zaprasza młodzież męską szkół średnich oraz studentów na weekendowe SPOTKANIE POWOŁANIOWE. Będzie mu poświęcał temat: Męski wymiar wiary, czyli facet w Kościele. Organizatorzy pragną podczas tych rekolekcji ukazać prawdę o Jezusie Chrystusie, który jest mężczyzną. Chcą w świetle osoby Pana Jezusa pokazać to, „jakim być mężczyzną” i jak dobrze przeżywać swoją męskość.

Spotkanie rozpocznie się w piątek, 1 maja, od godz. 17:00, i potrwa do niedzieli, 3 maja, do godziny 13:30.

Informacje szczegółowe

Koszt całkowity: 50 zł

Należy zabrać ze sobą: śpiwór, przybory toaletowe, ręcznik, Pismo Święte, notatnik, długopis. Ze względów organizacyjnych uprzejmie prosimy o dostarczenie wypełnionej karty uczestnika rekolekcji (można ją pobrać pod adresem: www.seminarium.diecezja.bydgoszcz.pl/wsmm) do wtorku, 28 kwietnia.

Wszelkie pytania i zgłoszenia prosimy kierować:

pocztą elektroniczną na adres wsd@diecezja.bydgoszcz.pl

telefonicznie: tel. kom. 696-784-228 lub stacjonarny: 52-339-53-18 (od 9:00 do 20:00)

Ks. Edward



Przygotowanie do Światowych Dni Młodzieży w Krakowie 2016
Materiały informacyjne Krajowego Biura Organizacyjnego ŚDM
Bilet dla Brata – dzieło pomocy pielgrzymom ze Wschodu

1. Geneza projektu:

Bilet dla Brata, powstał jesienią 2013 r., jako odpowiedź wolontariuszy na zaproszenie polskich biskupów, by elementem przygotowań do Światowych Dni Młodzieży Kraków 2016 była pomoc pielgrzymom ze Wschodu, dla których przyjazd na spotkanie w Polsce może być najbardziej dostępnym, choć wciąż niemożliwym do zrealizowania z przyczyn finansowych.

2. Cele projektu:

- wymiar materialny – zebranie funduszy na dofinansowanie udziału w ŚDM w Polsce młodzieży z trzynastu krajów Europy Wschodniej i Zakaukazia: Armenii, Azerbejdżanu, Białorusi, Gruzji, Kazachstanu, Kirgistanu, Litwy, Mołdawii, Rosji, Tadżykistanu, Turkmenistanu, Ukrainy i Uzbekistanu,
- wymiar wspólnotowy – zachęcenie wszystkich, niezależnie od wieku, zamożności, czy dotychczasowego zaangażowania w inicjatywy duszpasterskie, do włączenia się w przygotowanie ŚDM,
- wymiar duchowy – zaproszenie do włączenia się w program przygotowań duszpasterskich, rozpoczęty w grudniu 2013 r. i trwający aż do spotkania młodych w lipcu 2016 r.

3. Czas trwania projektu

13 kwietnia 2014 r. – 30 czerwca 2016 r.

4. Zasady udzielania dofinansowania:

- O dofinansowanie w ramach projektu *Bilet dla Brata* będą mogły ubiegać się oficjalnie stworzone grupy pielgrzymów i wolontariuszy z krajów objętych akcją, którzy dopełnią formalności rejestracyjnych i przedstawią rekomendację biskupa miejsca.
- Dofinansowanie będzie pokrywało koszt oficjalnych pakietów pielgrzymy, zawierających komplet świadectw oraz materiałów duszpasterskich i informacyjnych, niezbędnych dla każdego uczestnika ŚDM.

5. Na czym polega projekt *Bilet dla Brata*:

- *Bilet dla Brata* działa w ramach Krajowego Biura Organizacyjnego ŚDM. Dzięki współpracy z diecezjalnymi centrami ŚDM i zespołami lokalnymi działającymi na terenie parafii, szkół itp., ma swoich przedstawicieli – wolontariuszy na terenie całego kraju,
- *Bilet dla Brata* proponuje szereg akcji charytatywnych nawiązujących do poszczególnych wydarzeń roku kalendarzowego i liturgicznego. Np. rozprowadzanie cegiełek wartościowych, kwesty, wydarzenia kulturalne itp.
- *Bilet dla Brata* daje też możliwość promowania wydarzeń lokalnych, np. inicjatyw poszczególnych szkół, parafii, miejscowości, z których dochód przeznaczony jest na cel projektu lub służy jego promocji,
- *Bilet dla Brata* jest też zachętą dla młodzieży do dzielenia się swoimi pomysłami i inicjatywami, które mogą służyć projektowi i przygotowaniu do ŚDM 2016,

6. Kto może włączyć się w projekt:

Do włączenia się w projekt zaproszeni są nie tylko młodzi, ale osoby w każdym wieku. Projekt, realizowany dzięki współpracy zespołów wolontariuszy, oferuje wiele form zaangażowania, m.in. udział w proponowanych akcjach, pomoc w zakresie promocji, organizowanie własnych inicjatyw wspierających cel projektu – we współpracy z Krajowym Biurem Organizacyjnym ŚDM, koordynującym projekt BdB.

www.bilet dla brata.pl



Światowe Dni Młodzieży są wielkim darem samego św. Jana Pawła II dla całego Kościoła. O kwestiach organizacyjnych związanych ze spotkaniem w Krakowie, a przede wszystkim podczas dni w diecezji, rozmawiali 14 kwietnia w Domu Polskim w Bydgoszczy proboszczowie wszystkich parafii diecezji bydgoskiej.

W Zespole Szkół Katolickich – Pomniku Jana Pawła II od wielu miesięcy działa powołane przez biskupa ordynariusza Jana Tyrawę Diecezjalne Centrum Światowych Dni Młodzieży. Jego celem jest czuwanie nad przygotowaniem lokalnego Kościoła do przyjęcia i ugoszczenia młodych ludzi z całego świata. – Podchodzimy do organizacji Światowych Dni Młodzieży z lękiem, bo jest to dla nas coś nowego, a z drugiej strony z nadzieją, że w ten sposób będziemy mogli sami głosić Ewangelię, zachęcając innych ludzi do pogłębienia relacji z Chrystusem. Podczas spotkania z księżmi proboszczami towarzyszyła nam żywa dyskusja, pokazująca, jak dużo jest jeszcze spraw, które stają przed nami, zadań, jakie musimy wspólnie dopracować – powiedział ks. dr Waldemar Różycki, który razem z ks. Dariuszem Białkowskim koordynuje przygotowania na szczelbu lokalnym.

Został przedstawiony ramowy program diecezjalnych dni w ramach Światowych Dni Młodzieży oraz główne inicjatywy diecezjalne. Wśród priorytetów organizacyjnych wskazano na kwestię zorganizowania wolontariatu. – Należy wyróżnić kilka rodzajów wolontariatu – w parafii, w diecezji, a także tego kierowanego bezpośrednio do Krakowa, gdzie jako diecezja powinniśmy wysłać sto osób. Przede wszystkim zależy nam jednak, aby chętni wolontariusze znaleźli się w każdej wspólnotie parafialnej. W październiku w diecezji odbywać się będzie specjalne szkolenie wolontariuszy w zakresie logistyki i organizacji – zakończył ks. dr Waldemar Różycki.



W zakresie wolontariatu chęć pomocy na szczelbu diecezjalnym można zadeklarować m.in. poprzez wypełnienie specjalnego formularza, który znajduje się na stronie www.golgota.bydgoszcz.pl. Warto skontaktować się z koordynatorami za pośrednictwem tej witryny jak i adresów: Twitter: @wyd16bydgoszcz, Fanpage: www.facebook.com/wyd16.golgota.bydgoszcz. Nasza diecezja powinna być przygotowana na przyjęcie od 5 do 10 tysięcy osób – powiedział ks. Dariusz Białkowski.

diecezja.bydgoszcz.pl



ZAPROSZENIE

**Pragniemy zaprosić Parafian
na szczególną Mszę św. z udziałem chorych**

**Zostanie ona odprawiona w sobotę,
30 maja 2015 r., o godzinie 10:00.**

**Podczas Mszy udzielony zostanie
Sakrament namaszczenia,
a także odbędzie się nabożeństwo majowe.
W trakcie całej uroczystości obecne będą relikwie
św. Jana Pawła II.**

**Po Mszy św. zapraszamy na spotkanie
przy kawie i herbacie w sali papieskiej
na parterze domu katechetycznego.**

Parafia św. Mikołaja w Bydgoszczy


KREDO
TWOI WIARYGODNI DORADCY

Biuro Kredytowe KREDO

**DARMOWY PUNKT KONSULTACYJNY.
MASZ PYTANIA?**

- **Umowa kredytu/pożyczki jest dla mnie niejasna.**
– PRZYJDŹ, pokaż, zapytaj
- **Jaką mam zdolność kredytową?** – PRZYJDŹ, zapytaj
- **Jak zbudować zdolność kredytową?** – PRZYJDŹ, wyjaśnię
- **Jak zamknąć, odstąpić od kredytu lub zmienić jego warunki spłaty?** – PRZYJDŹ, porozmawiamy
- **Jaką mam historię w BIK?** – PRZYJDŹ, razem sprawdzimy

Z nami znajdziesz odpowiedzi!

Wszystkie Nasze usługi są DARMOWE!
JESTEŚMY Twoimi Doradcami!
Każdego dnia, do Twojej dyspozycji.
ZAPRASZAMY - TWOI WIARYGODNI DORADCY

 600 050 608

 Bydgoszcz, ul. Thommée 1

 biuro@twoidoradcy.eu

 www.twoidoradcy.eu



Sąd oddalił powództwo przeciwko abp. Michalikowi

Sąd Okręgowy w Przemyślu oddalił pozew przeciwko abp. Józefowi Michalikowi z powództwa Małgorzaty Marenin. Zdaniem sędziego, feministka nie udowodniła, że jej dobro osobiste zostało naruszone. Powódka ma również zapłacić arcybiskupowi 540 zł tytułem zwrotu kosztów postępowania.

Małgorzata Marenin oczekiwała przeprosin w ogólnopolskiej gazecie oraz podczas kazania w niedzielę lub święto oraz wpłaty tysiąca złotych na Centrum Praw Kobiet. Twierdziła, że homilia abp. Józefa Michalika, wygłoszona w październiku 2013 r. we Wrocławiu poniża w oczach opinii publicznej rodziców samotnie wychowujących swoje dzieci. Metropolita przemyski nie był obecny na rozprawie ze względu na zaplanowane wcześniej obowiązki związane z posługą biskupią w diecezji. Reprezentowali go dwaj pełnomocnicy: Ludwik Skurzak i Andrzej Lis. Wskazywali oni, że w sprawie „brak jest materii pozwu”. – Dowody, które zostały do pozwu załączone, w żaden sposób nie korespondują z jej żądaniem i późniejsze postępowanie, w naszej ocenie tego dowiodło – mówił Skurzak.

Prowadzący sprawę sędzia Jacek Saramaga wyjaśniał, że jego zadaniem było ustalić, czy zaistniały łącznie trzy przesłanki: czy istniało dobro osobiste, czy zostało ono naruszone lub zagrożone i czy naruszenie było bezprawne. Sąd, przytaczając artykuł 54 Konstytucji RP, wskazał, że każdy ma zapewnioną wolność wyrażania poglądów oraz pozyskiwania i rozpowszechniania informacji. Powoływał się również na art. 10 Europejskiej Konwencji o Ochronie Praw Człowieka i Podstawowych Wartości, według którego każdy ma prawo do wolności wypowiedzi oraz na art. 23 i 24 Kodeksu Cywilnego o ochronie dóbr osobistych. Zacytował również Konkordat, czyli umowę pomiędzy Stolicą Apostolską, a Rzeczpospolitą Polską: „Przestrzegając prawa do wolności religijnej, państwo zapewnia Kościołowi Katolickiemu, bez względu na obrządek, swobodne i publiczne pełnienie jego misji”. – Nie jest to sprawa o skalę zjawiska pedofilii w Polsce w Kościele czy w jakimkolwiek innym związku wyznaniowym. To jest sprawa o ochronę dóbr osobistych – zaznaczył sędzia Jacek Saramaga. Dodał, że proces nie może być też polem do manifestacji czy też innych zachowań, które nie mają nic wspólnego z żądaniem zawartymi w pozwie. Sędzia zwrócił również uwagę, że już sąd we Wrocławiu podkreślił, że określenie „agresywne feministki”, którego użył w homilii abp Michalik, nie wskazują, że chodziłoby o Małgorzatę Marenin. – Nie może być dla oceny tejże wypowiedzi miarodajne jedynie odczucie indywidualne pani powódki, jej wrażliwość. Liczy się szerszy kontekst, jaki ona wywarła, a także to, czego dotyczyła – uznał sąd.

Wyrok nie jest prawomocny. Marenin zapowiedziała po rozprawie, że „będzie walczyć do skutku”. – Nie ma żadnych powodów, żeby twierdzić, że ksiądz arcybiskup nie miał prawa mówić tego, co powiedział – skomentował po rozprawie mec. Ludwik Skurzak.

pab / Przemyśl

Posprzątał Stary Fordon

Mieszkańcy nie czekali na reakcję urzędników – sami wzięli się za wiosenne porządki w okolicy

Wiosna, jak zwykle, bez litości odsłoniła bałagan na fordońskich skwerach, chodnikach i poboczach dróg. Z sygnałów naszych Czytelników wynika, że w tym roku bardzo dużo śmieci zalega na peryferyjnych uliczkach Starego Fordonu. Są to głównie sterty gruzu, plastikowe opakowania i worki foliowe. Na skarpie pomiędzy zjazdem z mostu a ulicą Rakową pozostały resztki zaśmieconego obozowiska bezdomnych.

Miastu zabrakło pieniędzy

Nasz rekonesans potwierdził ich uwagi, ale okazało się, że zaśmieconych terenów jest znacznie więcej. Duże sterty odpadów można spotkać na pustym terenie leżącym na wschód od ulicy Wyzwolenia, na wysokości Szkolnej i Piastowej.

– Te śmieci leżą tam już kilka miesięcy. Pozostały po zeszłorocznym sprzątanu. Wydział Gospodarki Komunalnej i Ochrony Środowiska Urzędu Miasta, który jest odpowiedzialny za porządki na terenach należących do miasta, miał zlecić ich wywózkę jeszcze w ubiegłym roku, ale zabrakło na to pieniędzy i z czasem przyzmy zebranych odpadów stały się dzikim wysypiskiem śmieci – zauważa Wiesław Chopcia, dzielnicowy fordońskiej Straży Miejskiej.

Z workami na ulice i skwery

Strażnicy miejscy i Rada Osiedla Stary Fordon od miesięcy bezskutecznie proszą miejskich urzędników o skierowanie w te miejsca służb porządkowych. Niestety, bezskutecznie. W tej sytuacji posprzątaniem skwerów, placów, ulic i terenów nadwiślańskich postanowili zająć się członkowie Stowarzyszenia Miłośników Starego Fordonu, którzy już dwukrotnie zaprosili wszystkich chętnych na wielkie sprzątanie dzielnicy.

Pierwsze odbyło się 14 marca, a drugie w sobotę, 28 marca. Tym razem w porządkach brały udział cztery zespoły. Trzy z nich sprzątały uliczki i place osiedla, a czwarty zmagął się z zaśmieconym wałem przeciwpowodziowym.

Marek Chelminiak
Fordon Express, 4.04.2015



Nabożeństwa majowe

– znaczenie, tradycja i współczesność

Maj jest w Kościele miesiącem szczególnie poświęconym czci Matki Bożej. Słynne „majówki” – nabożeństwa, odprawiane wieczorami w kościołach, przy grotach, kapliczkach i przydrożnych figurach, na stałe wpisały się w krajobraz Polski. Jego centralną częścią jest Litania Loretańska, do której w tym roku dodano nowe wezwanie.

Początków tego nabożeństwa należy szukać w pieśniach sławiących Maryję Pannę znanych na Wschodzie już w V wieku. Na Zachodzie poświęcenie majowego miesiąca Matce Bożej pojawiło się dopiero na przełomie XIII i XIV w., dzięki hiszpańskiemu królowi Alfonsowi X. Zachęcał on by wieczorami gromadzić się na wspólnej modlitwie przed figurami Bożej Rodzicielki. Nabożeństwo majowe bardzo szybko stało się popularne w całej chrześcijańskiej Europie. Jeden z mistyków nadreńskich, dominikanin bł. Henryk Suzo, w swoich tekstach wspomina, że jeszcze jako dziecko w maju zbierał na łąkach kwiaty i zanosił je Maryi. W XVI w. upowszechnieniu nabożeństwa sprzyjał wynalazek druku. Po raz pierwszy maj został nazwany miesiącem Maryi w wydanej w 1549 r. w Niemczech książeczce „Maj duchowy”, która była odpowiedzią na Reformację. W wielu żywotach świętych oraz kronikach zakonnych można wyczytać o majowym kulcie Maryi Panny. Dobrym przykładem jest św. Filip Nereusz, który gromadził dzieci przy figurze Matki Bożej, zachęcał do modlitwy i do składania u jej stóp kwiatów. Podobne zwyczaje opisują XVII wieczne kroniki włoskich dominikanów.



Bazylika w Loreto

Ojcem nabożeństw majowych jest żyjący na przełomie XVII i XVIII wieku w Neapolu jezuita o. Ansolani. Organizował on w kaplicy królewskiej specjalne koncerty pieśni maryjnych, które kończył uroczystym błogosławieństwem Najświętszym Sakramentem. Wielkim propagatorem tej formy czci Matki Bożej był jezuita, o. Muzzarelli, który w 1787 r. wydał specjalną broszurkę, którą rozesłał do wszystkich włoskich biskupów. Pomimo kasaty jezuitów przez Klemensa XIV, o. Mazurelli wprowadził nabożeństwo majowe w kościele Il Gesu w Rzymie. Rozpowszechnił je również w Paryżu, towarzysząc papieżowi Piusowi VII podczas koronacji Napoleona Bonaparte. To właśnie Pius VII obdarzył nabożeństwo majowe pierwszymi odpustami. W 1859 r. kolejny następca św. Piotra – Pius IX, zatwierdził obowiązującą do naszych czasów formę nabożeństwa, składającego się z Litanii Loretańskiej, nauki kapłana oraz uroczystego błogosławieństwa Najświętszym Sakramentem. Litania Loretańska, która jest główną częścią nabożeństw majowych, powstała prawdopodobnie już w XII w. we Francji. Zebrane wezwania sławiące Maryję Pannę zatwierdził 11 czerwca 1587 r. papież Sykstus V. Swoją nazwę zawdzięcza włoskiej miejscowości Loreto, gdzie była niezwykle popularna. Ponieważ często modlący się dodawali do niej własne wezwania, w 1631 r. Święta Kongregacja Obrzędów zakazała dokonywania w tekście samowolnych zmian. Nowe wezwania posiadały aprobatę Kościoła i wynika-

ły z rozwoju mariologii. W Polsce jest o jedno wezwanie więcej. W okresie międzywojennym, po zatwierdzeniu przez Stolicę Apostolską uroczystości Najświętszej Maryi Panny Królowej Polski, za zgodą papieża Piusa XI, do Litanii dołączono wezwanie „Królowo Polski”.

W tym roku do Litanii zostało dodane nowe wezwanie. Kongregacja ds. Kultu Bożego i Dyscypliny Sakramentów zezwoliła, by w Polsce mogło być dodane wezwanie: „Matko Miłosierdzia”. Będzie ono umiejscowione po wezwaniu: „Matko Łaski Bożej”.



W wielu miejscowościach wierni modlą się na „majowym” nie tylko w kościołach, ale także przy kapliczkach czy na ulicach miast. W Kielcach wspólnota „Zarażę cię Bogiem” organizuje w tym roku trzy „uliczne majówki”. Organizatorzy zamierzają wyjść na ulice Kielc z figurką Matki Bożej i na ulicach odmawiać litanię loretańską.

Warszawskie środowisko skupione wokół magazynu „Dywiz”, w poprzednim roku zapraszało na nabożeństwa majowe zatytułowane „Ucieczka grzesznych”. Wspólna modlitwa odbywała się przy kapliczkach miejskich. – Sięgamy do ich podstawowego sensu i przeznaczenia. Oglądamy zdjęcia dawnych mieszkańców Warszawy zgromadzonych na wieczornej modlitwie przy swojej kapliczce i jesteśmy poruszeni. Przypominamy sobie, że kapliczki służyły kiedyś do tego, by się przy nich modlić. I przekonani jesteśmy, że cały czas to właśnie jest ich najlepsze zastosowanie, także w ruchliwym mieście – tak swój pomysł tłumaczą organizatorzy.

Na podobny pomysł wpadł kilka lat temu ks. Michał Misiak z Łodzi, który na wspólną modlitwę postanowił zaprosić młodzież. Pomysł powstał spontanicznie, gdy ksiądz pewnego dnia chodził z młodzieżą po jednym z łódzkich osiedli i postanowił pomodlić się za młodych, którzy siedzieli między blokami i pili piwo. Ktoś powiedział, że warto byłoby powtórzyć to następnego dnia. Jak tłumaczy ks. Misiak, nabożeństwa odbywały się wieczorem, bo wtedy na placu zabaw zbiera się okoliczna młodzież i można ją zaprosić. W organizowanych przez niego „majowych” uczestniczyło nawet 40 osób. I tak tradycja nabożeństw na placu zabaw trwała aż do 2014 roku, do kiedy ksiądz mieszkał w Łodzi.

Z kolei w Gnieźnie o nabożeństwach majowych wiernym przypomina... trąbka. Pomysł zrodził się spontanicznie kilka lat temu i spotkał z bardzo pozytywnym odbiorem mieszkańców. Jak mówi ks. kan. Jan Kasprzowicz, proboszcz i kustosz katedry gnieźnieńskiej, dźwięk trąbki rozlegający się w majowe wieczory z katedralnej wieży na dobre wpisał się w koloryt miasta św. Wojciecha. I o ile mieszkańców już nie dziwi, o tyle turystów intryguje. Zatrzymują się i słuchają.

Trębacz mają w repertuarze kilkanaście znanych pieśni maryjnych m.in.: „Po górach dolinach” „Z dawna Polski Tyś królową”, „Zdrowaś Maryja” i wiele innych. Minikoncert z katedralnej wieży rozpoczyna się każdorazowo „Fanfara Jasnogórska”, po której rozbrzmiewają najbardziej znane i najpiękniejsze pieśni maryjne. Piętnastominutowy występ kończy Apel Jasnogórski.

W Polsce pierwsze odnotowane nabożeństwa majowe zostały wprowadzone w 1838 r. przez jezuitów w Tarnopolu. W połowie XIX w. „majówki” odprawiane już były w wielu miastach, m.in. w Warszawie w kościele Świętego Krzyża, w Krakowie, Płocku, Toruniu, Nowym Sączu, Lwowie i Włocławku.

KAI

31 maja 2015 IV BYDGOSKI MARSZ DLA ŻYCIA I RODZINY

W ostatnią niedzielę maja, ulicami Bydgoszczy, już po raz czwarty, przejdzie Marsz dla Życia i Rodziny. Jak co roku będzie radośnie, kolorowo i bardzo rodzinnie. Marsz zakończy się piknikiem rodzinnym na placu wokół bazyliki św. Wincentego á Paulo. Będzie on częścią Festiwalu „Nowe Spojrzenie”. IV Bydgoski Marsz dla Życia i Rodziny rozpocznie się Mszą św. o godz. 12:30 w katedrze bydgoskiej, podczas której będzie możliwość podjęcia duchowej adopcji dziecka poczętego, którego życie jest zagrożone. Pochód wyruszy ze Starego Rynku o godz. 14:00. Przejdzie ulicami: Stary Rynek, Kręta, Podwałe, Grodzka, Mostowa, Focha, Gdańska, al. Mickiewicza, al. Ossolińskich i Szymanowskiego, do bazyliki.

Marsz dla Życia i Rodziny jest manifestacją przywiązania do tradycyjnych wartości rodzinnych i szacunku dla życia ludzkiego. Imprezę wyróżnia jej afirmatywny charakter, ponieważ Marsz to przede wszystkim święto rodzin, stanowiące okazję do tego, by publicznie manifestować radość z posiadania rodziny. To również sposobność, by spotkać osoby, z którymi dzielimy te same wartości. Uczestniczą w nim przede wszystkim młode rodziny z dziećmi, ale także różnego rodzaju ruchy i stowarzyszenia.

– *Hasło tegorocznego Marszu brzmi: Rodzina – Wspólnota – Polska. W obecnej rzeczywistości, w której spotykamy się z różnymi ideologiami, próbującymi przewrócić świat do góry nogami, rodzina jawi się jako ostoja bezpieczeństwa. To miejsce, które kojarzy się z tym, co najlepsze, jak w piosence „Nie ma jak u mamy”. To w rodzinie rodzi się nowy człowiek. Tam doświadcza się miłości. Piękne jest życie w rodzinie. Przez piękną rodzinę rodzi się piękna Polska. Wierzmy, że tegoroczny Marsz dla Życia będzie tego dowodem i zachęci innych do budowania pięknych rodzin –* powiedział rzecznik Bydgoskiego Marszu dla Życia i Rodziny Mirosław Chmielewicz.

– *Marsz to nie tylko święto rodzin, ale również odpowiedź na najważniejsze wyzwania naszych czasów, jakim jest życie ludzkie, małżeństwo oraz wychowanie i edukacja dzieci. Uczestnicząc w marszu pokazujemy, że jest tak wiele rodzin, którym zależy na przekazaniu chrześcijańskich wartości rodzinnych następnym pokoleniom –* dodała Regina Piątkowska ze wspólnoty Domowego Kościoła – gałęzi rodzinnej Ruchu Światło-Życie.

– *Chcemy przypomnieć, że rodzice mają prawo i obowiązek wychowania dzieci zgodnie ze swoimi przekonaniami. Pragniemy również zwrócić uwagę na potrzebę coraz lepszej współpracy szkół z rodzicami uczniów w zakresie wychowania i przekazywania młodemu pokoleniu spójnego systemu wartości –* powiedział przedstawiciel organizatorów Marek Piątkowski.

Marsz zakończy się piknikiem rodzinnym, który potrwa do godz. 17:00. Na placu przy bazylice na dzieci czekać będzie park rozrywki i wiele innych atrakcji. Na scenie wystąpią zespoły dziecięce. Podczas pikniku Fundacja Wiatrak przeprowadzi akcję „Kilometry Dobra”. Polega ona na układaniu monet jednozłotowych. Aby pobić rekord, organizacje muszą łącznie zbierać prawie 76 km, czyli 3.311.000 jednozłotówek. W ten sposób organizacje z całej Polski mogą zebrać fundusze na działania statutowe.

W godz. 15:00-17:00, na terenie bazyliki, będzie stał autobus Centrum Krwiodawstwa, w którym będzie można oddać krew.

Organizatorami Marszu są:
Wspólnoty katolickie diecezji bydgoskiej
Fundacja Światło-Życie, Ośrodek w Bydgoszczy

Matka urodziła syna swojemu synowi

W Wielkiej Brytanii matka urodziła dziecko dla swojego syna homoseksualisty. Anne-Marie Casson jest dla noworodka biologiczną matką i społeczną babcią. Zanim do tego doszło, 24-letni Kyle Casson wybrał sobie kolor włosów i oczu dawcy komórek koniecznych do zapłodnienia. Później wszczepiono zarodek do organizmu jego matki, która urodziła chłopca. W ten sposób na świat przyszło pierwsze dziecko surogatki urodzone dla osoby samotnej w Wielkiej Brytanii. – Nie widzę powodu, by komukolwiek odmawiać prawa do bycia rodzicem. Niezależnie od płci, orientacji seksualnej – tłumaczy Kyle Casson, a jako argument ostateczny dodaje, że „za to zapłacił”. Brytyjski sąd uznał zaś, że nie ma powodów, by było inaczej, i powierzył dziecko matko-babki na wychowanie bratu-ojcu, uznając, że zapewni on mu troskliwą opiekę. / MS

Co za czasy! Co za obyczaje!

Matka urodziła dziecko swojemu synowi homoseksualistcie. To zmusi do myślenia nawet największych zwolenników postępu.

Nie twierdzę, że zmieniają oni swoje poglądy. Po prostu przez chwilę będą musieli się zastanowić, kto w tej historii z Wielkiej Brytanii jest dzieckiem, kto rodzicem, a kto babcią. Ale żarty na bok, bo sprawa jest poważna. Dziś jesteśmy gotowi każdemu przyznać prawo do bycia rodzicem, jednocześnie ignorując prawo do życia poczętych dzieci.

Kiedy w 1993 r. wchodziła w życie ustawa o planowaniu rodziny, za przyzwoleniem na aborcję było prawie dwie trzecie Polaków. Dwadzieścia lat później trzy czwarte z nas uważa, że aborcja jest zła i nigdy nie może być usprawiedliwiona. Skąd ta zmiana? Prezes Polskiej Federacji Ruchów Obrony Życia Paweł Wośicki mówi, że to dzięki prawu (mimo, że nasze prawo nadal w trzech sytuacjach pozwala na przerwanie ciąży).

Dlatego nie dziwi stanowisko Episkopatu w sprawie in vitro. Biskupi nadal przypominają, że z moralnego punktu widzenia sztucznego zapłodnienia akceptować nie można, co jednak nie znaczy, że jego kwestii nie należy prawnie uregulować. Jeśli nie można osiągnąć maksimum dobra, trzeba ograniczyć zasięg zła.

Piotr Jóźwik; PK 11/2015



Nasz Dziennik:

Mapa śmierci [Izabela Borańska-Chmielewska]

Z danych przekazanych przez Narodowy Fundusz Zdrowia wynika, że najwięcej legalnych aborcji dokonano w ubiegłym roku w województwach: dolnośląskim (289), mazowieckim (269), wielkopolskim (214), łódzkim (190), małopolskim (184), pomorskim (173) i kujawsko-pomorskim (107). Z kolei najmniej zabiegów przerwania ciąży przeprowadzono w województwach: lubuskim (2), lubelskim (5), podkarpackim (7), podlaskim (20), warmińsko-mazurskim (26) i opolskim (54). Zdaniem Izabeli Borańskiej-Chmielewskiej z „Naszego Dziennika”, jeśli porówna się te dane z lokalizacją ośrodków in vitro biorących udział w rządowym programie sztucznego zapłodnienia można stwierdzić, że w wielu przypadkach „wysoka liczba aborcji wiąże się z dużą liczbą klinik oferujących zapłodnienie pozaustrojowe”. „Większa liczba aborcji w regionie, gdzie jest więcej klinik in vitro może wynikać z większej liczby procedur sztucznego zapłodnienia w danym regionie. Może też być pochodną poglądów dotyczących ochrony poczętego życia, które niezależnie będą oddziaływać na częstość in vitro i częstość aborcji” – uważa cytowany w tekście prof. Bogdan Chazan.

Informacje parafialne

**Parafia rzymskokatolicka
pw. św. Mikołaja w Bydgoszczy - Fordonie**

**85-790 Bydgoszcz, ul. Wyzwolenia 2
tel. 52-347-15-55**

**Konto parafii:
PKO S.A. II Oddział Bydgoszcz
29 1240 3493 1111 0000 4305 9546**

Msze św. w niedziele

**8:00, 9:30 (dla młodzieży), 11:00 (dla dzieci),
12:30, 18:30**

Msze św. w święta zniesione

7:30, 9:30, 17:00, 18:30

Msze św. w dni powszednie

7:30, 18:30

**W I piątek miesiąca Msza św. dla dzieci
o godz. 17:00.**

Spowiedź św.

**w dni powszednie 30 minut przed Mszą św.
w niedziele i święta 20 minut przed każdą Mszą św.**

Kancelaria parafialna czynna:

w poniedziałki i wtorki od 8:30 do 9:30

w środy, czwartki i piątki od 16:30 do 17:30

**w I piątki miesiąca biuro czynne ok. godz. 17:00,
po zakończeniu spowiedzi dla dzieci.**

7. Dzień chorego w sobotę, 30 maja. Zapraszamy Parafian w sobotę, 30 maja, na Mszę św. o godz. 10.00, podczas której zostanie udzielony sakrament namaszczenia, a także odbędzie się nabożeństwo majowe. W trakcie całej uroczystości obecne będą relikwie św. Jana Pawła II. Po Mszy św. zapraszamy na spotkanie przy kawie i herbacie w sali papieskiej na parterze domu katechetycznego.

8. Zbiórka i wydawanie odzieży w każdy wtorek, w domu katechetycznym, od godz. 16.00 do 18.00.

9. Święto Starego Fordonu w sobotę, 16 maja, i w niedzielę, 17 maja. Program święta dostępny jest na plakatach i na stronie internetowej pod adresem:

www.stary-fordon.pl

Sprawy materialne

1. Kolekta gospodarcza w kwietniu wyniosła 6.288 zł.
2. W kwietniu cztery rodziny złożyły jednorazową ofiarę (400 zł).

Zostali ochrzczeni

Amelia Kujawa, ur. 16.12.2014 r.

Krzysztof Barczak, ur. 13.11.2014 r.

Szymon Pater, ur. 12.01.2015 r.

Julia Pikies, ur. 5.11.2014 r.

Zuzanna Walentowicz, ur. 27.03.2014 r.

Nikodem Chyba, ur. 24.04.2014 r.

Lena Stróżyńska, ur. 22.07.2014 r.

Tymoteusz Dobosiewicz, ur. 29.09.2014 r.

Lena Trzeciak, ur. 20.12.2014 r.

Sprawy duszpasterskie

1. Majowe nabożeństwo codziennie:
 - w kościele dla wszystkich o godz. 18.00,
 - na Wyszogrodzie, przy krzyżu, o godz. 18.30.
2. Nowenna do MB Nieustającej Pomocy w każdą środę o godz. 18.00.
3. Przyjęcie do I Komunii św. w niedzielę, 10 maja, na Mszy św. o godz. 11.00.
4. Chrzest św. w niedzielę, 17 maja, na Mszy św. o godz. 12.30. Pouczenie dla rodziców i chrzestnych w sobotę, 16 maja, po Mszy św. o godz. 18.30.
5. Nabożeństwo Fatimskie w środę, 13 maja, o godz. 20.00. Prosimy o przyniesienie świec.
6. Spotkanie Akcji Katolickiej w piątek, 15 maja, po Mszy św. wieczornej.

Zawarli sakramentalny związek małżeński

Mariusz Pawlak i Natalia Matczak

Aleksander Czerski i Agnieszka Smółka

Marcin Krzyżanowski i Katarzyna Świniarek

Odeszli do wieczności

Marian Kubasiak, lat 57, z ul. Przy Bóznicy

Helena Litwicka, lat 88, z ul. Fordońskiej

Halina Jodziejewicz, lat 80, z ul. Samotnej

Genowefa Gust, lat 66, z ul. Topazowej

Danuta Seredyńska, lat 51, z ul. Taczaka

Jan Gil, lat 88, z ul. Taczaka

Meta Polasik, lat 89, z ul. Osiedlowej

Bronisława Kobylarz, lat 88, z ul. Fordońskiej



G Ł O S
ŚWIĘTEGO
MIKOŁAJA

Redaguje zespół: Dorota Golda, Krystyna Karpińska, Henryk Wilk,
ks. Maciej Andrzejewski, ks. Edward Wasilewski. DTP: Jerzy Rusiniak.
Asystent kościelny: ks. kan. dr Roman Buliński. E-mail: parafia@mikolaj.bydgoszcz.pl
Adres redakcji: ul. Wyzwolenia 2, 85-790 Bydgoszcz. Tel. 52-347-15-55.
Wydawca: Parafia Rzymskokatolicka pw. Świętego Mikołaja w Bydgoszczy. Nakład: 550 egz.

